

Zespół Giallorossich przeszedł dziś rano w Bostonie trening, który praktycznie w całości został poświęcony minigierce. Po sesji udział w konferencji prasowej wziął Tin Jedvaj, który zaczął właśnie od treningowego pojedynku.

Jaka jest twoja kondycja?

- Po meczu jestem nieco zmęczony, ale mamy czas na odzysk. Następne dwa dni będą wolne i będę mógł odzyskać kondycję w jak najlepszym stopniu.

Dziś grałeś tak na prawej stronie jak i na środku: nie ma to dla ciebie znaczenia?

- Tak, w Dynamo grałem na trzech różnych pozycjach: środkowego obrońcy, bocznego oraz pomocnika. Nie jest to dla mnie problemem.

Jak przebiega twoje wpasowywanie się w zespół?

- Przechodzi dobrze, ze wszystkimi, wszyscy są mili. Zwłaszcza z Pjanicem, z którym mówimy tym samym językiem. Odnajduję się dobrze również z Romagnolim, z którym dzielę pokój. Jeśli chodzi o trenera, on robi swoją pracę, ja wykonuję swoją, stąd nie oceniam.

Jesteś najmłodszy w grupie.

- Na boisku nie ma między nami różnicy, oczywiście poza boiskiem mam szacunek dla wszystkich, zwłaszcza dla Francesco [Tottiego - dod. red.].

Na której pozycji myślisz wywalczyć sobie miejsce?

- Moją idealną pozycją jest środek obrony, jednak odnajduję się dobrze także na prawej obronie, mógłbym dostosować się do każdej pozycji.

Jaka jest najlepsza cecha Garcii?

- Uważam w szczególności, że relacje, jakie ma z graczami, można z nim porozmawiać o wszystkim. Jest z nami bardzo otwarty, jest jak przyjaciel.

Ile przestrzeni myślisz zdobyć w tym sezonie?

- Jestem młody, czas pracuje dla mnie. Myślę, że muszę ciężko pracować, aby zdobywać doświadczenie, dopóki nie nadejdzie odpowiednia okazja.

Miałeś okazję na przejście do Arsenalu...

- Nie lubię mówić o innych klubach. Przybyłem tutaj, bo byłem przekonany co do mojego wyboru. Chcę wrócić z Romą na godne jej miejsca czyli na szczyt we Włoszech i do europejskich pucharów.

Z którymi kolegami czujesz się najlepiej tak w obronie jak i na środku boiska?

- Kiedy przybywa nowy gracz, zawsze otrzymuje pomoc. W szczególności pomógł mi Pjanic, gdyż mówi w moim języku, De Rossi, swoim doświadczeniem. W obronie Benatia, ale wszyscy mi pomagają

Autor: abruzzo